



CHRYSTUSA
sobota, 03.05.2025

Bóg, sport, muzyka już po raz 30

Nie jest prawdą, że młodym daleko do kościoła. Kto ma wątpliwości niech popatrzy na zdjęcia zamieszczone poniżej. Trzydzieści lat temu ks. Wiesław Śpiewak CR (obecnie ordynariusz diecezji na Bermudach) zapoczątkował majowe weekendy liturgicznej służby ołtarza zwane mini Emaus. Trzy dekady jeden cel: pozwolić spotkać się młodym przy ołtarzu, na boisku i przy gitarze. Piękne dzieło, które wydawało się, że po pandemii zaliczy swój koniec, widać odradza się, a z roku na rok przyjeżdża coraz więcej młodych.

W tym roku gospodarzem spotkania była parafia w Krokowej (Kaszuby) przyjechało 260 osób z różnych placówek zmartwychwstańczych (Gdańska, Kościerzyny, Poznań Wildy, Poznań Smochowic, Złocieńca, Radziwiłłowa Mazowieckiego, Sulisławic, Krakowa i oczywiście gospodarze Krokowa). Uczestnicy to członkowie Liturgicznej Służby Ołtarza, więc lektorzy, ministranci, zespoły muzyczne.

Każdego dnia Eucharystia z dobrym słowem prowincjała, wicegenerała i ks. biskupa, który 2 maja udzielił błogosławieństwa ośmiu nowym ceremoniarzom.

Ślady po tym spotkaniu pozostają na dłużej nie tylko w salkach parafialnych i na prywatnych telefonach. W ostatni wieczór uczestnicy umieścili deskę z podpisami w leśnej kapliczce nad morzem w Widowie. Do Sulisławic i na Mentorellę, gdzie mieszczą się nasze sanktuaria Maryjne pojechały pamiątkowe tuby wypełnione protokołami z rozgrywek sportowych, protokołem ustanowienia ceremoniarzy, zobowiązaniem bycia pielgrzymem nadziei, podpisanym przez każdego uczestnika, deklaracją duszpasterzy o modlitwie za młodych, oraz plakat przygotowany na tegoroczne spotkanie. Może za x lat ktoś z ciekawością otworzy tą kapsułę.

Oczywiście spotkanie było możliwe dzięki życzliwości przełożonych zgromadzenia, lokalnych współbraci z Krokowej. Wdzięczność nasza płynie do władz gminy, szkoły, mieszkańców Krokowej, rodziców i opiekunów młodych.

Jak zawsze zapraszamy na tik toka, instagram, youtube. Tam relacje z poszczególnych dni. szukaj: #jestemcr

Mamy nadzieję, że spotkanie pozwoliło pogłębić więź z Bogiem i drugim człowiekiem.

Z nowości okolicznościowych, był kopniak uroczystie przekazany... prowincjałowi. jak do tego doszło? Koordynator spotkania wygrał zakład z prowincjałem o pogodę. Przez trzy dni nie spadła ani kropla deszczu (a prognozy mówiły zupełnie coś innego).

[XXX MINI EMAUS YT](#)

I na koniec ks. prowincjał zapowiedział że przyszłoroczne spotkanie odbędzie się w Radziwiłłowie Mazowieckim.